

Spółeczeństwo Łodzi i województwa uczciło pięćdziesiątą rocznicę Rewolucji 1905 r.

Dokończenie ze str. 1

ażystów wiele lat później. Tak toczy się kółko historii.

Kiedy przewodniczący Rady Narodowej miasta Łodzi, tow. Bolesław Geraga, udekorował tow. prof. dra Zygmunta Szymanowskiego czerwoną wstęgą, orderem Odrodzenia Polski I klasy — stary rewolucjonista, dziś członek KC PZPR, powiedział: „Siła, która dodawała nam wytrwałości w naszej ówczesnej walce, siła, która nie pozwalała nam się ugiąć pod ciężarem niewoli i ucisku — była nasza własna młodość. Ta nasza młodość ma jeszcze jedną osobliwą cechę — ona się nie skończyła. Ona tu jest, na tej sali, ona prowadzi naszą walkę dalej. Ona jest zapewnieniem, że walka nasza będzie doprowadzona do zwycięskiego końca”.

Młodzi ludzie, zetempowcy i studenci, młodzi tkacze i przędzy wrzucili się słowami tow. Szymanowskiego do głębi. Ten starzec, podziwiany przez postać na Sejm, przewodniczącego Zarządu Głównego Zw. Zawodowców Włóknarzy, tow. Krzywoski i tow. Geraga, potrafił nadać swoim zwycięzcom przebieg słowem i tonaż, tyle młodzieńczego namiętności uczucia! Tak! walka, która oni rozpoczęli pół wieku temu, nie poszła na marne. Ta walka, jak drzewo w dobie osadzonej ziemi — owocuje, pion przynosi stokratny i dlatego zebrał łódzianie podziękowali starym bojownikom długimi, serdecznymi oklaskami, które mówili: „Bądźcie spokojni, kochani towarzysze, o losy naszej rewolucji Ona zwycięży”.

Tow. Antoni Polek, który przemówił w imieniu odznaczonych bojowników, wyraził głęboką wdzięczność dla partii, rządu i społeczeństwa, że nie zapomniano o nich, że otacza się ich serdecznością i opieką, że się ceni ich trud. „Zobowiązujemy się — powiedział tow. Polek — ile sił starczy walczyć razem z młodymi o pokój”.

Józef Kawczyński, Jerzy Miński, Józefa Baras, Bolesław Głogier, Franciszek Kaliszewski, Ludwik Szpruch, Marcin Wesolowski, Antoni Banach, Tomasz Maciejewski, Józef Madajczyk, Michał Bednarczyk, Franciszek Joachimski, Antoni Drużel — towarzysze odznaczani orderami „Sztandar Pracy” I klasy, oraz towarzysze odznaczani orderami „Sztandar Pracy” II klasy: Michał Woźniak, Stanisław Krawczyk, Stanisław Trzcionka, Józef Szpak, Jan Mroź, Adam Szmidt, Franciszek Malinowski, Piotr Sibera, Józef Mielczarek, Józef Rakowski oraz Ignacy Wyszczekowski — poparli słowa tow. Polka serdecznymi oklaskami.

Było w atmosferze panującej w sobotni wieczór w sali Filharmonii wiele ciepła, wiele radości dumy. Kiedy odznaczani bojownicy zeszli na salę, by przyglądać się przygotowanym specjalnie dla nich występom artystycznym — ludzie odpowiadali im na miejsca hucznymi oklaskami. Siedli w pierwszych rzędach, cieszyli się z dziesiątkami tańców góralskich, wykonanych przez zespół taneczny z Zakładów im. Sz. Harnaka, kręcili z uznaniem głowami, słuchali świetnego chóru WDK, potakiwali, słuchając fragmentów „Kwiatów polskich” Tuwima, opiewających zmagania robotników z wojskami cara w roku ich pierwszej rewolucji. Podobnie się starym towarzyszom recytacji Wacława Mroczkowskiego, Jerzego Kozakiewicza, Bogdana Majdy, która deklamowała fragment poematu Majakowskiego „Dobrze”. Oklaskiwali chór Filharmonii, który wykonał pieśni rewolucyjne z okresu lat 1905–1907. I kiedy Stella Czajkowska grała na fortepianie pełen rewolucyjnych tonów polonez Chopina As-dur — atmosfera uniesienia doszła do zenitu. Długo, długo oklaskiwano ten przepiękny utwór największego polskiego kompozytora.

W tej wdzięczności młodych dla starych, w tej ufności pokładanej przez starych w nowym pokoleniu jest największa prawda naszych czasów — prawda nieustannej drogi wstępu. Możemy mieć powtórzyć za Majakowskim: „Nasza republika trwa do nogi stać...”

Zgierz

Do Zakładów im. J. Dąbrowskiego na uroczystą akademię z okazji 50 rocznicy Rewolucji 1905 roku przybyli: sekretarz KW PZPR, tow. Henryk Malinowski, wiceprzewodniczący Prezydium Woj. RN, tow. Czesław Pab-

ślak, sekretarz KM PZPR, tow. Kazimierz Marciniak, przewodniczący Prezydium MRN, tow. Alojzy Marciniak oraz uczestnicy Rewolucji 1905 roku: Antoni Jaworski, Andrzej Brzeziński i Stanisław Klink.

Po referacie omawiającym znaczenie i przebieg Rewolucji 1905 roku, wygłoszonym przez sekretarza KM PZPR, tow. K. Marciniaka, nastąpiło wręczenie wysokim odznakom politycznym działaczom rewolucyjnym, wojownikom 1905 roku. Dekoracji dokonał wiceprzewodniczący Prezydium Woj. RN, tow. Pabisia.

Orderem „Sztandar Pracy” I klasy odznaczony został Antoni Jaworski, orderem „Sztandar Pracy” II klasy odznaczono Andrzeja Brzezińskiego i Stanisława Klinka.

W imieniu KW PZPR składam serdeczne gratulacje odznaczonym wojownikom 1905 roku — oświadczył sekretarz KW PZPR, tow. Malinowski. — Klasa robotnicza Zgierza może być dumna, że z jej szeregów wyrósł duży zastęp wojowników 1905 roku, działaczy rewolucyjnych, którzy walczyli nieugięcie o wyzwolenie społeczne i narodowe.

W imieniu odznaczonych przemówił: Stanisław Klink i Antoni Jaworski.

Na zakończenie, w części artystycznej z bogatym programem wystąpił zespół Technikum Chemicznego ze Zgierza oraz zespół baletowy z zakładów przemysłu włókiennego w Łodzi.

Kutno

W 50 rocznicę Rewolucji 1905 roku mieszkający w Kutnie i powiatu kutnowym przybyli do świetlicy fabryki „Kraj” na uroczystą akademię zorganizowaną przez Komitet Powiatowy PZPR. W prezydium obok przewodniczącego Prezydium Woj. RN ob. Juliana Horodeckiego i przedstawicieli KP partii zasiadli zastępcy wojownicy 1905 roku — towarzysze Wacław Szczepański, Wacław Stepczyński, Józef Zakrzewski i Trojanowski. Referat o międzynarodowym znaczeniu Rewolucji 1905 roku wygłosił I sekretarz KP PZPR w Kutnie, tow. Tadeusz Olejnik, a następnie przewodniczący Prezydium Woj. RN, ob. Horodecki, dokonał dekoracji orderami „Sztandar Pracy” I klasy zasłużonych działaczy: Wacława Stepczyńskiego i Wacława Szczepańskiego.

Tow. Szczepański głosem drżącym ze wzruszenia dziękował za szczególną troskę, jaką partia i rząd otaczają za służących wojowników 1905 roku. Powiedział on m. in.: — Drodzy towarzysze, uia 50 lat, gdy wstąpiłem do SDKPiL. Wiele dziełich chwil zwycięstwa, nim doznałem wyzwolenia. Dziś szczęśliwy jestem, że żyję w ukojonej ojczyźnie, która jak dobra matka dba i troszczy się o swe dzieci. Składam gorące dzięki bohaterów Armii Radzieckiej i Ludowego Wojska Polskiego, które przed 10 laty wyzwoliły nasz naród spod okupacji hitlerowskiej.

Uroczystą akademię zakończyła bogata część artystyczna.

Piotrków

W Domu Kultury w Piotrkowie na uroczystej akademii dla uczczenia 50 rocznicy Rewolucji 1905 roku zgromadzili się licznie robotnicy oraz delegacje chłopów z powiatów: piotrkowskiego i radomszczańskieg.

Referat o międzynarodowym wygłosił I sekretarz KM PZPR w Piotrkowie, tow. Zofia Warszka. Następnie głos zabrali stary działacz SDKPiL, uczestnik rewolucji 1905 roku: tow. Stefan Piekarczyk, tow. Władysław Mastalerz i stary działacz rewolucyjny tow. Józef Sobiechart.

Tow. Stefan Piekarczyk brał czynny udział w strajkach w Piotrkowie i w Warszawie. Mając lat 16 był już członkiem SDKPiL. Za swą działalność rewolucyjną został zesłany na katorgę.

— My, stary działacze rewolucyjni — mówił tow. Piekarczyk — oddaliśmy wiele sił w walce o sprawiedliwość społeczną. Dziś szczęśliwi jesteśmy, że nasze pragnienia złożyły się, że doczekaliśmy się Polski Ludowej.

Na zakończenie uroczystości delegacja ZMP-owskiej pow radomszczańskiego i piotrkowskiego wręczyli wojownikom Rewolucji 1905 roku wznagające czerwonych kwiatów, składając im równocześnie serdeczne podziękowanie za trud, jaki włożyli w walkę o szca-

śliwą przyszłość naszego narodu.

Tomaszów

W 50 rocznicę wybuchu Rewolucji 1905 roku mieszkający w Tomaszowie, zebrał się na uroczystej akademii. Sala zakładowego Domu Kultury TZPW przybrała wygląd odświętny i uroczysty.

W prezydium zajęli miejsca przedstawiciele partii, Rady Narodowej i organizacji społecznych oraz uczestnik tomaszowskich walk rewolucyjnych 1905 roku, tow. Konrad Karolczak.

— W 1905 roku strajkujący robotnicy tomaszowscy wygłębili tunie na ulice — mówił Konrad Karolczak. — Pamiętam dobrze te dni. Byłem jeszcze chłopcem, ale już starym robotnikiem. Miałem poza sobą trzy lata pracy w przedalnu. I to takiej pracy! Wtedy pracowałem po 14 godzin na dobę.

Kiedy zaczęły się ruchy strajkowe — ciągnął dalej Karolczak — wstąpiłem w szeregi SDKPiL. Rozpędzaliśmy na murach ulotki, a kiedy walki strajkowe rozgorzały na dobre, otrzymaliśmy poważniejsze zadania: przenosiliśmy biblię partyjną i broń.

W 1906 roku obchodziliśmy pierwszą rocznicę masakry w Petersburgu. Ustawiliśmy wtedy pikietę na rogatkach miasta i kierowaliśmy jedynych chłopów (był to dzień targowy) na boczne ulice. Carska policja aresztowała wówczas wiele osób.

Najcięższy był jednak rok 1907. W tym czasie wybuchł wielki strajk u Landzberga (obecnie TZPW). Walka ta pochłonęła wiele ofiar. Strajk trwał 24 tygodnie. Aresztowano u nas wówczas i skazano na więzienie 120 osób, ale trud ich i ofiary nie poszły na marne. Dziś zwyciężyliśmy!

Aleksandrów

W dniu 22 stycznia w Domu Kultury w Aleksandrowie odbyła się akademią dla uczczenia 50 rocznicy Rewolucji 1905 roku. Okolicznościowy referat wygłosił tow. Podkarbelski, członek Komitetu Zakładowego PZPR przy AZPP. Na akademii był obecny tow. Rajnhold Gemert, uczestnik walk 1905 roku.

Rada Państwa przyznała tow. Gemertowi wysokie odznaczenie — order „Sztandar Pracy” I klasy. Dekoracji zasłużonego wojownika dokonał wiceprzewodniczący Prezydium Woj. RN, tow. Konopacki.

Z frontu walki o plan

Realizacja uchwał podjętych na konferencji partyjno-ekonomicznej pomogła załogom Północno-Łódzkich Zakładów Remontu Maszyn Włókienniczych w przezwyciężeniu trudności. Dzięki temu już w IV kwartale 1954 r. plany produkcyjne były w pełni wykonywane. Jeszcze lepsze wyniki produkcyjne zalogi uzyskuje w bieżącym miesiącu.

Wiosenne, bawelniarne skarpetki męskie w różnych kolorach, skarpetki z nici steeleonojedwabnej i wiele jeszcze innych, poszukiwanych na rynku artykułów produkują Śródmiejsko-Łódzkie Zakłady Przemysłu Pończoszniczego.

Niestety produkcja ta nie osiąga jeszcze zaplanowanych wskaźników. Rozmawialiśmy w tej sprawie z kierownictwem produkcyjnym Śródmiejsko-Łódzkich ZPP, tow. Klausz.

— Zalogę mamy dobrą, ofiarną. Nie brak wśród niej racjonalizatorów, mistrzów wysokiej jakości, ludzi o dużych umiejętnościach i wiedzy fachowej. Moglibyśmy śmiało realizować nasze zadania z nadwyżką. Cała trudność polega na tym, że nasze zakłady nie są samowystarczalne. Polifabrykaty otrzymujemy z innych fabryk, takich jak na przykład ZPP im. Zubrzyckiego. Fabryki te nie troszczą się o rytmiczność dostaw — powiedział tow. Klausz.

Centralny Zarząd Przem. Pończ. winien co prędzej zająć się sprawą dostaw dla S-LZPP.

W Łódzkich Zakładach Obuwia Gumowego systematycznie wzrasta wydajność i jakość pracy. Przyczynia się do tego pełna realizacja zobowiązań podjętych przez zalogę dla uczczenia 10-lecia Polski Ludowej.

Plan produkcji za 20 dni bm. zalogą LZOGUM wykonała z nadwyżką we wszystkich wskaźnikach. — Chcemy jeszcze bardziej rozszerzyć asortyment naszej produkcji. Niedługo zapotrzebowanie na nowe fasony kałozsy i butów dziecięcych. Przychodzi nam w wiosenne słoty — oświadcza kierownictwo zakładów.

Przeszło milion robotników przystąpiło do strajku w Niemczech zachodnich

Zgodnie z zapowiedzią rozpoczął się w sobotę rano w Niemczech zachodnich po-wszeczny strajk górników i metalowców walczących o swe prawa związkowe. Strajk jest równocześnie potężnym ryzykiem układem wojennym.

W strajku biorą udział prócz 580 tys. górników i 200 tys. metalowców największych zakładów również robotnicy szeregu mniejszych przedsiębiorstw przemysłu węglowego i metalowego oraz niektórych innych gałęzi przemysłu. Według danych centralnego organu Wolnych Niemiec Zw. Zaw. — „Tribüne”, w strajku wzięło udział łącznie przeszło milion osób.

Jest to największa akcja strajkowa, do jakiej doszło dotychczas w republice bońskiej. Uczestnicy strajku zamierzali swą zawartość!

Bezpośrednim powodem preklamowania 24-godzinnego strajku górników i metalowców było — jak wiadomo — prowokacyjne oświadczenie generalnego dyrektora jednego z koncernów Zagłębia Ruhry — Reuscha, który, dając wyraz poglądom ogółu magnatów przemysłowo-finan-sowych, zażądał zniesienia ustawy z 1951 r. o „prawie robotników do udziału w zarządzie przedsiębiorstw”. Żądanie to odzwierciedlało dążenia wielkich przemysłowców zachodnio-niemieckich do pozbycia się wszelkich „przeszkód” ze strony związków zawodowych, aby w ten sposób łatwiej przeforsować przygotowania do produkcji broni dla nowego Wehrmachtu.

Akcja strajkowa górników i metalowców rozwinęła się w napiętą atmosferę polityczną — w chwili, gdy Komunistyczna Partia Niemiec i SPD wezwały do demonstracji przeciwko adenauerowskiej polityce uzbrajania Niemiec zachodnich w myśl układów paryskich i dławienia wszelkich swobód demokratycznych.

W godzinach wieczornych nadeszła z Bonn wiadomość o opublikowaniu komunikatu kierownictwa SPD, który podkreślał powagę sytuacji. Głównym — głosił m. in. komunikat — utrwalenie rozbitcia Niemiec. Tymczasem rząd federalny nie zajmuje właściwego stanowiska wobec tego rozwoju sytuacji. Przywódcą SPD Ollenhauer postanowił więc skierować do Adenauera memorandum, w którym omówił kwestię ratyfikacji układów paryskich i domagał się

Akcja strajkowa górników i metalowców rozwinęła się w napiętą atmosferę polityczną — w chwili, gdy Komunistyczna Partia Niemiec i SPD wezwały do demonstracji przeciwko adenauerowskiej polityce uzbrajania Niemiec zachodnich w myśl układów paryskich i dławienia wszelkich swobód demokratycznych.

W godzinach wieczornych nadeszła z Bonn wiadomość o opublikowaniu komunikatu kierownictwa SPD, który podkreślał powagę sytuacji. Głównym — głosił m. in. komunikat — utrwalenie rozbitcia Niemiec. Tymczasem rząd federalny nie zajmuje właściwego stanowiska wobec tego rozwoju sytuacji. Przywódcą SPD Ollenhauer postanowił więc skierować do Adenauera memorandum, w którym omówił kwestię ratyfikacji układów paryskich i domagał się

Nad podstawą ideowo-moralną młodego twórcy, nad zagadnieniami wychowania młodzieży środowiska artystycznego, nad wieloma problemami warsztatowymi, nad trudnościami startu obdarowali wczoraj w Łodzi młodzi pisarze, aktorzy, muzycy, filmowcy i plastycy łódzcy.

Naradę — spotkanie, pierwsze tego typu w Łodzi, a jedno z pierwszych w kraju, otworzył przewodniczący Zarządu Łódzkiego ZMP, tow. Jerzy Chabelski, po czym referat o pra-

cy młodych twórców łódzkich wygłosił tow. Zbigniew Chyliński. Dyskusja, do której zapisało się ok. trzydziestu przedstawicieli wszystkich środowisk artystycznych naszego miasta, poruszyła szereg ważnych momentów z życia młodzieży, wskazała na nieudolność dotychczasowego wychowania młodzieży, poruszyła sprawy moralności, dwulicowości wśród pewnego odłamu młodych itd. Wiele dyskusantów mówiło o dylematach układających się w perspektywie ZMP, współpracownicy, którzy właściwie nie istnieli. Poruszono problemy startu młodych pisarzy, zwracając uwagę, że redakcje pism centralnych, jak również i miejscowych nie zawsze umieją współpracować z młodymi pisarzami.

We wnioskach uchwalonych przez naradę znalazł się m. in. punkt przewidujący stworzenie przez Zarząd Łódzkiego ZMP stałej artystycznej komisji doradczej, której zadaniem będzie troska o współpracowników artystycznych, a w dalszej perspektywie — stworzenie ogólnolódzkiego klubu młodych. Jednakże, aby projekt ten został zrealizowany — musi przyjąć z pomocą Rada Narodowa, do której też uczestnicy narady w tej sprawie postanowili się zwrócić.

W wnioskach uchwalonych przez naradę znalazł się m. in. punkt przewidujący stworzenie przez Zarząd Łódzkiego ZMP stałej artystycznej komisji doradczej, której zadaniem będzie troska o współpracowników artystycznych, a w dalszej perspektywie — stworzenie ogólnolódzkiego klubu młodych. Jednakże, aby projekt ten został zrealizowany — musi przyjąć z pomocą Rada Narodowa, do której też uczestnicy narady w tej sprawie postanowili się zwrócić.

W wnioskach uchwalonych przez naradę znalazł się m. in. punkt przewidujący stworzenie przez Zarząd Łódzkiego ZMP stałej artystycznej komisji doradczej, której zadaniem będzie troska o współpracowników artystycznych, a w dalszej perspektywie — stworzenie ogólnolódzkiego klubu młodych. Jednakże, aby projekt ten został zrealizowany — musi przyjąć z pomocą Rada Narodowa, do której też uczestnicy narady w tej sprawie postanowili się zwrócić.

W wnioskach uchwalonych przez naradę znalazł się m. in. punkt przewidujący stworzenie przez Zarząd Łódzkiego ZMP stałej artystycznej komisji doradczej, której zadaniem będzie troska o współpracowników artystycznych, a w dalszej perspektywie — stworzenie ogólnolódzkiego klubu młodych. Jednakże, aby projekt ten został zrealizowany — musi przyjąć z pomocą Rada Narodowa, do której też uczestnicy narady w tej sprawie postanowili się zwrócić.

W wnioskach uchwalonych przez naradę znalazł się m. in. punkt przewidujący stworzenie przez Zarząd Łódzkiego ZMP stałej artystycznej komisji doradczej, której zadaniem będzie troska o współpracowników artystycznych, a w dalszej perspektywie — stworzenie ogólnolódzkiego klubu młodych. Jednakże, aby projekt ten został zrealizowany — musi przyjąć z pomocą Rada Narodowa, do której też uczestnicy narady w tej sprawie postanowili się zwrócić.

W wnioskach uchwalonych przez naradę znalazł się m. in. punkt przewidujący stworzenie przez Zarząd Łódzkiego ZMP stałej artystycznej komisji doradczej, której zadaniem będzie troska o współpracowników artystycznych, a w dalszej perspektywie — stworzenie ogólnolódzkiego klubu młodych. Jednakże, aby projekt ten został zrealizowany — musi przyjąć z pomocą Rada Narodowa, do której też uczestnicy narady w tej sprawie postanowili się zwrócić.

W wnioskach uchwalonych przez naradę znalazł się m. in. punkt przewidujący stworzenie przez Zarząd Łódzkiego ZMP stałej artystycznej komisji doradczej, której zadaniem będzie troska o współpracowników artystycznych, a w dalszej perspektywie — stworzenie ogólnolódzkiego klubu młodych. Jednakże, aby projekt ten został zrealizowany — musi przyjąć z pomocą Rada Narodowa, do której też uczestnicy narady w tej sprawie postanowili się zwrócić.

W wnioskach uchwalonych przez naradę znalazł się m. in. punkt przewidujący stworzenie przez Zarząd Łódzkiego ZMP stałej artystycznej komisji doradczej, której zadaniem będzie troska o współpracowników artystycznych, a w dalszej perspektywie — stworzenie ogólnolódzkiego klubu młodych. Jednakże, aby projekt ten został zrealizowany — musi przyjąć z pomocą Rada Narodowa, do której też uczestnicy narady w tej sprawie postanowili się zwrócić.

W wnioskach uchwalonych przez naradę znalazł się m. in. punkt przewidujący stworzenie przez Zarząd Łódzkiego ZMP stałej artystycznej komisji doradczej, której zadaniem będzie troska o współpracowników artystycznych, a w dalszej perspektywie — stworzenie ogólnolódzkiego klubu młodych. Jednakże, aby projekt ten został zrealizowany — musi przyjąć z pomocą Rada Narodowa, do której też uczestnicy narady w tej sprawie postanowili się zwrócić.

W wnioskach uchwalonych przez naradę znalazł się m. in. punkt przewidujący stworzenie przez Zarząd Łódzkiego ZMP stałej artystycznej komisji doradczej, której zadaniem będzie troska o współpracowników artystycznych, a w dalszej perspektywie — stworzenie ogólnolódzkiego klubu młodych. Jednakże, aby projekt ten został zrealizowany — musi przyjąć z pomocą Rada Narodowa, do której też uczestnicy narady w tej sprawie postanowili się zwrócić.

W wnioskach uchwalonych przez naradę znalazł się m. in. punkt przewidujący stworzenie przez Zarząd Łódzkiego ZMP stałej artystycznej komisji doradczej, której zadaniem będzie troska o współpracowników artystycznych, a w dalszej perspektywie — stworzenie ogólnolódzkiego klubu młodych. Jednakże, aby projekt ten został zrealizowany — musi przyjąć z pomocą Rada Narodowa, do której też uczestnicy narady w tej sprawie postanowili się zwrócić.

W wnioskach uchwalonych przez naradę znalazł się m. in. punkt przewidujący stworzenie przez Zarząd Łódzkiego ZMP stałej artystycznej komisji doradczej, której zadaniem będzie troska o współpracowników artystycznych, a w dalszej perspektywie — stworzenie ogólnolódzkiego klubu młodych. Jednakże, aby projekt ten został zrealizowany — musi przyjąć z pomocą Rada Narodowa, do której też uczestnicy narady w tej sprawie postanowili się zwrócić.

W wnioskach uchwalonych przez naradę znalazł się m. in. punkt przewidujący stworzenie przez Zarząd Łódzkiego ZMP stałej artystycznej komisji doradczej, której zadaniem będzie troska o współpracowników artystycznych, a w dalszej perspektywie — stworzenie ogólnolódzkiego klubu młodych. Jednakże, aby projekt ten został zrealizowany — musi przyjąć z pomocą Rada Narodowa, do której też uczestnicy narady w tej sprawie postanowili się zwrócić.

W wnioskach uchwalonych przez naradę znalazł się m. in. punkt przewidujący stworzenie przez Zarząd Łódzkiego ZMP stałej artystycznej komisji doradczej, której zadaniem będzie troska o współpracowników artystycznych, a w dalszej perspektywie — stworzenie ogólnolódzkiego klubu młodych. Jednakże, aby projekt ten został zrealizowany — musi przyjąć z pomocą Rada Narodowa, do której też uczestnicy narady w tej sprawie postanowili się zwrócić.

W wnioskach uchwalonych przez naradę znalazł się m. in. punkt przewidujący stworzenie przez Zarząd Łódzkiego ZMP stałej artystycznej komisji doradczej, której zadaniem będzie troska o współpracowników artystycznych, a w dalszej perspektywie — stworzenie ogólnolódzkiego klubu młodych. Jednakże, aby projekt ten został zrealizowany — musi przyjąć z pomocą Rada Narodowa, do której też uczestnicy narady w tej sprawie postanowili się zwrócić.

W 50 rocznicę wybuchu Rewolucji 1905 roku mieszkający w Tomaszowie, zebrał się na uroczystej akademii. Sala zakładowego Domu Kultury TZPW przybrała wygląd odświętny i uroczysty.

W prezydium zajęli miejsca przedstawiciele partii, Rady Narodowej i organizacji społecznych oraz uczestnik tomaszowskich walk rewolucyjnych 1905 roku, tow. Konrad Karolczak.

— W 1905 roku strajkujący robotnicy tomaszowscy wygłębili tunie na ulice — mówił Konrad Karolczak. — Pamiętam dobrze te dni. Byłem jeszcze chłopcem, ale już starym robotnikiem. Miałem poza sobą trzy lata pracy w przedalnu. I to takiej pracy! Wtedy pracowałem po 14 godzin na dobę.

Kiedy zaczęły się ruchy strajkowe — ciągnął dalej Karolczak — wstąpiłem w szeregi SDKPiL. Rozpędzaliśmy na murach ulotki, a kiedy walki strajkowe rozgorzały na dobre, otrzymaliśmy poważniejsze zadania: przenosiliśmy biblię partyjną i broń.

W 1906 roku obchodziliśmy pierwszą rocznicę masakry w Petersburgu. Ustawiliśmy wtedy pikietę na rogatkach miasta i kierowaliśmy jedynych chłopów (był to dzień targowy) na boczne ulice. Carska policja aresztowała wówczas wiele osób.

Najcięższy był jednak rok 1907. W tym czasie wybuchł wielki strajk u Landzberga (obecnie TZPW). Walka ta pochłonęła wiele ofiar. Strajk trwał 24 tygodnie. Aresztowano u nas wówczas i skazano na więzienie 120 osób, ale trud ich i ofiary nie poszły na marne. Dziś zwyciężyliśmy!

W 1905 roku strajkujący robotnicy tomaszowscy wygłębili tunie na ulice — mówił Konrad Karolczak. — Pamiętam dobrze te dni. Byłem jeszcze chłopcem, ale już starym robotnikiem. Miałem poza sobą trzy lata pracy w przedalnu. I to takiej pracy! Wtedy pracowałem po 14 godzin na dobę.

Kiedy zaczęły się ruchy strajkowe — ciągnął dalej Karolczak — wstąpiłem w szeregi SDKPiL. Rozpędzaliśmy na murach ulotki, a kiedy walki strajkowe rozgorzały na dobre, otrzymaliśmy poważniejsze zadania: przenosiliśmy biblię partyjną i broń.

W 1906 roku obchodziliśmy pierwszą rocznicę masakry w Petersburgu. Ustawiliśmy wtedy pikietę na rogatkach miasta i kierowaliśmy jedynych chłopów (był to dzień targowy) na boczne ulice. Carska policja aresztowała wówczas wiele osób.

Najcięższy był jednak rok 1907. W tym czasie wybuchł wielki strajk u Landzberga (obecnie TZPW). Walka ta pochłonęła wiele ofiar. Strajk trwał 24 tygodnie. Aresztowano u nas wówczas i skazano na więzienie 120 osób, ale trud ich i ofiary nie poszły na marne. Dziś zwyciężyliśmy!

W 1906 roku obchodziliśmy pierwszą rocznicę masakry w Petersburgu. Ustawiliśmy wtedy pikietę na rogatkach miasta i kierowaliśmy jedynych chłopów (był to dzień targowy) na boczne ulice. Carska policja aresztowała wówczas wiele osób.

Najcięższy był jednak rok 1907. W tym czasie wybuchł wielki strajk u Landzberga (obecnie TZPW). Walka ta pochłonęła wiele ofiar. Strajk trwał 24 tygodnie. Aresztowano u nas wówczas i skazano na więzienie 120 osób, ale trud ich i ofiary nie poszły na marne. Dziś zwyciężyliśmy!

W 1906 roku obchodziliśmy pierwszą rocznicę masakry w Petersburgu. Ustawiliśmy wtedy pikietę na rogatkach miasta i kierowaliśmy jedynych chłopów (był to dzień targowy) na boczne ulice. Carska policja aresztowała wówczas wiele osób.

Najcięższy był jednak rok 1907. W tym czasie wybuchł wielki strajk u Landzberga (obecnie TZPW). Walka ta pochłonęła wiele ofiar. Strajk trwał 24 tygodnie. Aresztowano u nas wówczas i skazano na więzienie 120 osób, ale trud ich i ofiary nie poszły na marne. Dziś zwyciężyliśmy!

W 1906 roku obchodziliśmy pierwszą rocznicę masakry w Petersburgu. Ustawiliśmy wtedy pikietę na rogatkach miasta i kierowaliśmy jedynych chłopów (był to dzień targowy) na boczne ulice. Carska policja aresztowała wówczas wiele osób.

Najcięższy był jednak rok 1907. W tym czasie wybuchł wielki strajk u Landzberga (obecnie TZPW). Walka ta pochłonęła wiele ofiar. Strajk trwał 24 tygodnie. Aresztowano u nas wówczas i skazano na więzienie 120 osób, ale trud ich i ofiary nie poszły na marne. Dziś zwyciężyliśmy!

W 1906 roku obchodziliśmy pierwszą rocznicę masakry w Petersburgu. Ustawiliśmy wtedy pikietę na rogatkach miasta i kierowaliśmy jedynych chłopów (był to dzień targowy) na boczne ulice. Carska policja aresztowała wówczas wiele osób.

Najcięższy był jednak rok 1907. W tym czasie wybuchł wielki strajk u Landzberga (obecnie TZPW). Walka ta pochłonęła wiele ofiar. Strajk trwał 24 tygodnie. Aresztowano u nas wówczas i skazano na więzienie 120 osób, ale trud ich i ofiary nie poszły na marne. Dziś zwyciężyliśmy!

W 1906 roku obchodziliśmy pierwszą rocznicę masakry w Petersburgu. Ustawiliśmy wtedy pikietę na rogatkach miasta i kierowaliśmy jedynych chłopów (był to dzień targowy) na boczne ulice. Carska policja aresztowała wówczas wiele osób.

Najcięższy był jednak rok 1907. W tym czasie wybuchł wielki strajk u Landzberga (obecnie TZPW). Walka ta pochłonęła wiele ofiar. Strajk trwał 24 tygodnie. Aresztowano u nas wówczas i skazano na więzienie 120 osób, ale trud ich i ofiary nie poszły na marne. Dziś zwyciężyliśmy!

W 1906 roku obchodziliśmy pierwszą rocznicę masakry w Petersburgu. Ustawiliśmy wtedy pikietę na rogatkach miasta i kierowaliśmy jedynych chłopów (był to dzień targowy) na boczne ulice. Carska policja aresztowała wówczas wiele osób.

Najcięższy był jednak rok 1907. W tym czasie wybuchł wielki strajk u Landzberga (obecnie TZPW). Walka ta pochłonęła wiele ofiar. Strajk trwał 24 tygodnie. Aresztowano u nas wówczas i skazano na więzienie 120 osób, ale trud ich i ofiary nie poszły na marne. Dziś zwyciężyliśmy!

W 1906 roku obchodziliśmy pierwszą rocznicę masakry w Petersburgu. Ustawiliśmy wtedy pikietę na rogatkach miasta i kierowaliśmy jedynych chłopów (był to dzień targowy) na boczne ulice. Carska policja aresztowała wówczas wiele osób.

Najcięższy był jednak rok 1907. W tym czasie wybuchł wielki strajk u Landzberga (obecnie TZPW). Walka ta pochłonęła wiele ofiar. Strajk trwał 24 tygodnie. Aresztowano u nas wówczas i skazano na więzienie 120 osób, ale trud ich i ofiary nie poszły na marne. Dziś zwyciężyliśmy!

W 1906 roku obchodziliśmy pierwszą rocznicę masakry w Petersburgu. Ustawiliśmy wtedy pikietę na rogatkach miasta i kierowaliśmy jedynych chłopów (był to dzień targowy) na boczne ulice. Carska policja aresztowała wówczas wiele osób.

Najcięższy był jednak rok 1907. W tym czasie wybuchł wielki strajk u Landzberga (obecnie TZPW). Walka ta pochłonęła wiele ofiar. Strajk trwał 24 tygodnie. Aresztowano u nas wówczas i skazano na więzienie 120 osób, ale trud ich i ofiary nie poszły na marne. Dziś zwyciężyliśmy!

W 1906 roku obchodziliśmy pierwszą rocznicę masakry w Petersburgu. Ustawiliśmy wtedy pikietę na rogatkach miasta i kierowaliśmy jedynych chłopów (był to dzień targowy) na boczne ulice. Carska policja aresztowała wówczas wiele osób.

Z dni wielkiej ofensywy — 23-25 stycznia 1945 r.

Bój o Bydgoszcz

Wśród śnieżnej zawieli, przez zasypane śpiętrzone na drogach, wojska I Białoruskiego Frontu posuwały się szybko wzdłuż Wisły w kierunku Pomorza. Tędy również szła polska Brygada Pancerna im. Bohaterów Westerplatte. Za nią — jednostki I Armii.

23 stycznia rozgorzał bój o Bydgoszcz. Hitlerowcy zgromadzili tu wielką ilość broni, z rozbitych w okolicach oddziałów sformowali silną obronę. Zandarmieria, oddziały SS, policja obsadziły skrajnie miasta, poszczególne dzielnice i wszystkie ważne budynki. Hitlerowcy, którzy rozpoczę

Komunikat o wykonaniu planu gospodarczego w ZSRR w 1954 r.

Dokończenie
z str. 1
przebiegu urządzeń, przekraczanie planu zatrudnienia, nad-

II. Wzrost produkcji przemysłowej

Produkcja ważniejszych wyrobów przemysłowych zwiększyła się w 1954 r. w porównaniu z 1953 r. w sposób następujący:

(Produkcja w 1954 r. w procentach do produkcji w 1953 r.)
surowca — 109; stal — 108; wyroby walcowane — 109; rury stalowe — 110; miedź rafinowana — 105; cynk — 107; ołów — 113; węgiel — 108; ropa naftowa — 112; benzyna — 109; nafta — 105; opał do motorów Diesla — 144; gaz ziemny — 109; energia elektryczna — 111; turbiny parowe — 102; wielkie turbiny wodne — 102; turbogeneratory — 102; wielkie maszyny elektryczne — 112; motory elektryczne — 114; lokomotywy dalekobieżne — 113; elektryczne lokomotywy dalekobieżne — 107; trolejbusy — 119; samochody ciężarowe — 111; samochody osobowe — 123; autobusy — 134; motocykle — 144; łożyska kulowe i rolkowe — 113; urządzenia techniczne — 105; koparki — 116; obrabiarki dla skrawania — 108; urządzenia dla przemysłu chemicznego — 114; maszyny przedziałowe — 109; warsztaty tkackie — 109; maszyny do liczenia — 151; traktory — 122; kombajny burzące trzyczęściowe — 2,4 raza; plugi traktorowe — 106; kultywatory traktorowe — 107; moczniki skomplikowane — 143; maszyny do sadzenia ziemniaków sposobem kwadratowo-gniazdowym — 4,9 raza; maszyny do oczyszczania ziarna — 122; sody kaustyczne — 111; sody kalcynowane — 110; nawozy sztuczne — 116; chemikalia trujące do walki ze szkodnikami roślin uprawnych — 135; barwniki — 107; kauczuk syntetyczny — 101; opony samochodowe — 114; wywóz drewna przemysłowego — 111; papier — 110; cement — 119; szkło okienne — 114; tutek — 117; papa dachowa — 108; tkaniny bawełniane — 106; tkaniny wełniane — 117; tkaniny jedwabne — 120; obuwie skórzane — 107; obuwie gumowe — 103; porcelana i skarpinki — 110; bielizna damska — 118; konfekcja — 114; rowery — 125; odbiorniki radiowe — 176; aparaty telewizyjne — 3-krotnie; patefony — 131; maszyny do szycia — 120; zegarki — 123; aparaty fotograficzne — 154; pianina i fortepiany — 121; lodówki domowe — 192; odkurzacze — 2,9 raza; pralki domowe — 133-krotnie; łożyska kulowe — 113; meble — 127; mięso — 109; wyroby masarskie — 111; ryby — 114; tusze zwierzęce — 102; tusze roślinne — 111; margaryna — 118; produkty mleczne — 113; ser — 112; wyroby cukiernicze — 103; wyroby makaronowe — 115; konserwy — 116; herbata — 111; mydło — 112; papier-

miernie, nieprodukcyjne wyplaty za pracę w godzinach nadliczbowych, przekraczanie funduszu płac, wzrost ilości braków w produkcji i wzrost jej kosztów własnych.

W 1954 r. rozwijał się w dalszym ciągu przemysł ciężki, będący podstawą rozwoju gospodarki narodowej. Zwiększenie produkcji metali, węgla, ropy naftowej, energii elektrycznej, wyrobów chemicznych, maszyn i urządzeń zapewniło wzrost produkcji we wszystkich gałęziach przemysłu. Produkcja artykułów powszechnego użytku wzrosła.

W przedsiębiorstwach przemysłu lekkiego i spożywczego wzrosła produkcja artykułów, których jest największy popyt ze strony ludności. Tak np. przy wzroście produkcji tkanin bawełnianych o 6 proc. (w porównaniu do 1953 r.) produkcja przedzielników wzrosła o 13 proc., tkanin meliowych i dekoracyjnych — o 22 proc., materiałów kolorowych tkanych o 53 proc., tkanin włochatych o 88 proc.; podczas gdy produkcja tkanin wełnianych wzrosła ogółem o 17 proc., produkcja tkanin czesankowych czysto wełnianych o 50 proc., tkanin czesankowych czysto wełnianych na suknie o 45 proc., czysto wełnianych tkanin na płaszcze — o 82 proc.; podczas gdy produkcja wyrobów pończosznich wzrosła w ogóle o 10 proc., to produkcja tych wyrobów z włókna „kapron” — o 22 proc., z przędzy wełnianej i półwełnianej — o 35 proc., męskich skarpet dresowych — o 54 proc. Przy wzroście produkcji bielizny damskiej o 13 proc., produkcji bielizny damskiej z przędzy wełnianej o 27 proc., przy wzroście produkcji odzieży damskiej o 14 proc., produkcja czysto wełnianej odzieży damskiej wzrosła o 94 proc.; przy wzroście produkcji obuwia skórnego o 7 proc., produkcja obuwia modelowego wzrosła o 18 proc. Niemniej jednak w pewnych przedsiębiorstwach produkujących towary dla ludności, zwłaszcza w przemyśle tekstylnym i spożywczym, były wciąż jeszcze wypadki nieprodukowania artykułów nieodpowiedniej jakości.

Mimo zwiększenia sieci zakładów usługowych spółdzielczości pracy i przemysłu terenowego, zaspokajanie potrzeb bytowych ludności wykazuje jeszcze wiele braków.

Dzięki oszczędniejszemu rozchodowaniu surowców, materiałów, paliwa i energii elektrycznej, dzięki zwiększeniu wydajności pracy, koszty własne produkcji przemysłowej obniżyły się w 1954 r. o około 4 proc. Jednakże zadanie w dziedzinie obniżki kosztów własnych produkcji przemysłowej w 1954 r. nie zostało wykonane.

W Związku Radzieckim przywiązuje się wielką wagę do wykorzystania energii atomowej w celach pokojowych. W 1954 r. uruchomiono w ZSRR pierwszą elektrownię atomową o napędzie atomowym, o mocy 5 tys. kilowatów.

We wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej rozwija się w dalszym ciągu działalność wytwórcza i racjonalizatorska. W ciągu 1954 r. wykorzystano w przemyśle, budownictwie i transporcie ponad 900 tys. wynalazków, udoskonalenia technicznych i pomysłów racjonalizatorskich.

Jednakże wiele dziedzin gospodarki narodowej, a zwłaszcza przemysł budowy maszyn, nie nadają za opracowaniem i stosowaniem nowych, oszczędnych w zastosowaniu i wysokowydajnych maszyn i urządzeń odpowiadających obecnemu poziomowi techniki światowej.

W 1954 roku zasilano łącznie roślin jarych o 10,8 miliona hektarów więcej niż w 1953 roku, w tym zboż jarych o 7,2 miliona ha więcej. Ogólny obszar zasiewów roślin ozimych i jarych pod zbiory 1954 r. zwiększył się w porównaniu z 1953 rokiem o 8,9 miliona hektarów.

Faktycznie zbiory zboża, jak również dostawy i skup zboża w 1954 roku były wyższe niż w 1953 roku, mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych w południowej części Ukrainy i na Półwyspie.

Kolchozy i sowchozy wykonywały przedterminowo plany dostaw i skupu zboża. Do 5 grudnia 1954 roku odstawiono i sprzedano państwu o 271 milionów pudów więcej zboża niż w analogicznym okresie roku 1953. Znaczenie zwiększyły się przy tym dostawy zboża z Syberii, a w szczególności z Kraju Altajskiego i z Kazachstanu.

Państwo nabyło w trybie skupu o 331 tysięcy tonn bawełny więcej niż w 1953 roku, ziemniaków o 1,230 tys. tonn, a warzyw o 445 tys. tonn; zwiększył się również skup innych produktów rolnych.

Zgodnie z uchwałą Plenum KC KPZR, które odbyło się na przełomie lutego i marca, „w sprawie dalszego zwiększenia produkcji żywności i zagospodarowania odlogów i ugorów” w kulchozach i sowchozach Kazachstanu, Syberii, Uralu, Półwyspie i północnego Kaukazu rozpoczęto w roku ubiegłym pod zbiory 1954 r. i 1955 r. 17,600 tys. hektarów odlogów i ugorów, podczas gdy plan przewidywał zaoranie 13 milionów hektarów.

W kulchozach i sowchozach zasilano 40,9 mln. hektarów ozimymi, tj. o 1,2 miliona hektarów więcej niż jesienią 1953 r. Plan zasiewu roślin ozimych w kulchozach i sowchozach został przekroczony.

Jesienią 1954 r. w kulchozach i sowchozach przeprowadzono znacznie więcej niż w 1953 r. orkę przedzimowych i orkę czarnych ugorów.

W 1954 roku ujemnością się jeszcze bardziej materialno-techniczna baza rolnictwa. W roku ubiegłym rolnictwo otrzymało 137 tys. traktorów (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) i 46 tys. traktorów do uprawy międzyrzędowej, 37 tys. kombajnów zbożowych, w tym 17 tys. kombajnów samobieżnych, 15 tys. kombajnów do zbioru ziemniaków, 5 tys. kombajnów do zbioru roślin przemysłowych, 116 tys. samochodów ciężarowych, 100 tys. plugów traktorowych, 94 tys. siewników traktorowych, 94 tys. kultywatorów traktorowych, około 200 tys. samobieżnych i traktorowych maszyn do sprężu siana oraz wiele innych maszyn do uprawy ziemi, siewu i sprężu, jak również maszyn i urządzeń dla ferm hodowlanych.

Na terenie, gdzie zagospodarowuje się odłogi i ugory, dostarczono w roku ubiegłym 115 tys. traktorów (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM), wraz z odpowiednią ilością sprzętu pomocniczego, 18 tys. kombajnów

zbożowych oraz wiele innych maszyn rolniczych.

Wzrost technicznego wyposażenia rolnictwa umożliwił zwiększenie stopnia mechanizacji robót rolnych w kulchozach i sowchozach. Ośrodki maszynowo-traktorowe wykonywały w 1954 r. o 75 milionów hektarów prac rolnych więcej niż w 1953 r.; wykonali one 82 proc. podstawowych prac polowych w kulchozach.

Orka wiosenna i jesienią w kulchozach została prawie całkowicie zmechanizowana, a w sowchozach zmechanizowano w 95 proc. siew jarych — w 88 proc. Ośrodki maszynowo-traktorowe wykonywały przeszło 40 proc. wszystkich prac przy sadzeniu ziemniaków w kulchozach. Znaczenie rozszerzono sadzenie ziemniaków, siew jarych, siew słonecznika i kukurydzy systemem kwadratowo-gniazdowym. Sprzątnięcie za pomocą kombajnów 82 proc. wszystkich zbóż i 93 proc. słonecznika.

Pogłowie zwierząt gospodarskich stanowiących własność społeczną w kulchozach wzrosło według stanu na dzień 1 października 1954 r. w porównaniu ze stanem na dzień 1 października 1953 r. w sposób następujący: krowy — o 12 proc. i trzoda chlewna — o 5 proc. Pogłowie owiec zmniejszyło się o 2 proc. wskutek niedostatecznego dogladu w okresie zimowym 1953/54 w okęgach, gdzie owce przebywały przez cały rok na pastwiskach. Pogłowie zwierząt gospodarskich w sowchozach ZSRR wzrosło w okresie od 1 października 1953 r. do 1 października 1954 r. następująco: krowy — o 12 proc., trzoda chlewna — o 5 proc., owce — o 3 proc.

Zwiększyło się pogłowie zwierząt gospodarskich stanowiących własność kolchoźników, robotników i urzędników.

Pogłowie zwierząt gospodarskich we wszystkich kategoriach gospodarstw — w kulchozach, sowchozach, u kolchoźników, robotników i urzędników, według stanu na dzień 1 października 1954 r. wynosiło w porównaniu ze stanem na 1 października 1953 r. (w milionach sztuk):

1.X.1953 1.X.1954
krowy 26 27,5
łącznie bydła 63 64,9
trzody chlewnie 47,6 51,0
owce 114,9 117,5

W 1954 r. osiągnięto pierwszy wzrost dobrobytu i poziomu kulturalnego ludności.

Dochód narodowy w ZSRR w 1954 r. wzrósł w porównaniu z 1953 rokiem o 11 proc.

Dokonano w 1954 roku obniżki państwowych cen detalicznych artykułów „powszechnego użytku” przysporzyła ludności bezpośrednio 20 miliardów rubli w stosunku rocznym.

Realna płaca robotników i urzędników zwiększyła się w ciągu roku o 5 proc., dzięki wzrostowi płac w gotówce i o 11 proc. cen.

Dzięki dokonaniom w drugim półroczu 1954 roku i w 1954 roku posunięciem w dziedzinie dostaw dla państwa i skupu produktów rolnych oraz dzięki ulgom podatkowym zwiększyły się znacznie dochody kolchozów i kolchoźników.

W roku ubiegłym, podobnie jak w latach poprzednich, ludność otrzymywała ze środków państwa zapomogi i wypłaty z tytułu ubezpieczenia robotników i chłopów, emerytury, zapomogi dla rodzin wielodzietnych i kobiet samotnych, stypendia dla uczących się oraz korzystających z bezpłatnej pomocy lekarskiej, bezpłatnych lub ulgowych skierowań do sanatoriów i domów wypoczynkowych, bezpłatnego nauczania i podnoszenia kwalifikacji oraz szeregu innych świadczeń i ulg. Ponadto wszyscy robotnicy i urzędnicy otrzymali co najmniej 2-tygodniowe płatne urlopy, zaś pracownicy wielu zawodów — urlopy dłuższe. W 1954 r. ludność otrzymała z tytułu wszystkich wymienionych świadczeń sumę 146 miliardów rubli.

Ogółem dzięki wzrostowi płac, obniżce cen artykułów powszechnego użytku, zwiększeniu dochodów chłopów w gotówce i naturze, wzrostowi wartości świadczeń państwa — łączna suma dochodów robotników, urzędników i chłopów zwiększyła się w 1954 roku (w cenach porównywalnych) o 11 proc. w porównaniu z 1953 rokiem.

W 1954 roku osiągnięto dalsze sukcesy we wszystkich dziedzinach socjalistycznej kultury.

W związku z rozszerzeniem zasięgu nauczania — średniego i wyższego — liczba uczniów klas 8 — 10 szkół średnich zwiększyła się w porównaniu z 1953 r. o 756 tys. osób, zaś w porównaniu z 1950 r. — o 4,111 tys., w tym w miejscowościach wiejskich liczba uczniów klas 8 — 10 zwiększyła się w porównaniu z 1953 rokiem o 339 tys., zaś z 1950 r. — o 1,644 tys. osób. Liczba absolwentów 10-klasowych szkół średnich wzrosła o 76 proc. w porównaniu z 1953 rokiem.

W 1953 roku ułuczniach (łącznie z korespondencyjnymi) uczęszczało 1,732 tys. studentów, czyli o 170 tys. studentów więcej niż w 1952 roku.

W 1954 r. w dalszym ciągu rozwijał się handel radziecki. Wykonano z nadwyżką ustalony na rok 1954 plan detalicznego obrotu towarowego.

Na gruncie nowych sukcesów osiągniętych w rozwoju produkcji przemysłowej, podniesienia wydajności pracy i obniżenia kosztów produkcji, rząd dokonał z dniem 1 kwietnia

1954 r. nowej — słodkiej z kolei po zniesieniu systemu kartkowego — obniżki państwowych cen detalicznych artykułów „powszechnego użytku”. Nowa obniżka cen przyczyniła się do dalszego umocnienia rubla radzieckiego i do podniesienia stopy życiowej ludności ZSRR.

W ciągu 1954 r. sprzedano (w cenach porównywalnych) w

stali handlu państwowego i spółdzielczego o 18 proc. więcej towarów aniżeli w 1953 r. Przy tym sprzedaż towarów przez spółdzielnie spożywców, zaopatrujące wieś, zwiększyła się w 1954 r. w porównaniu z 1953 rokiem o 29 procent.

Detaliczny obrót towarów wzrósł w 1954 roku (w cenach porównywalnych) o 80 proc. w porównaniu z 1950 r. Oznacza to, że zadanie planu pięcioletniego — przewidujące zwiększenie detalicznego obrotu towarów w sieci handlu państwowego i spółdzielczego w 1955 r. w przybliżeniu o 70 procent w porównaniu z 1950 rokiem, zostało wykonane przedterminowo — w ciągu 4 lat.

W 1954 r. sprzedaż poszczególnych artykułów żywnościowych zwiększyła się w porównaniu z r. 1953 w sposób następujący:

mięso i przetwory — o 16 proc., ryby i przetwory — o 18 proc., masło — o 7 „
tusze zwierząt i inne — o 22 „
tusze jadalne — o 13 „
mleko i przetwory — o 10 „
mleczne — o 8 „
jaja — o 10 „
cukier — o 11 „
wyroby cukiernicze — o 20 „
herbata — o 15 „
warzywa — o 15 „

W 1954 roku znacznie wzrosła w porównaniu z 1953 r. sprzedaż artykułów przemysłowych;

w szczególności sprzedano więcej: tkanin bawełnianych — o 18 proc., wełnianych — o 25 „
jedwabnych — o 23 „
odzieży — o 22 „
wyrobów dzianych — o 23 „
wyrobów pończosznich — o 24 „
obuwia skózanego — o 16 „

Znaczenie wzrosła sprzedaż artykułów użytku kulturalno-bytowego, a mianowicie: odbiorników radiowych — o 76 proc., aparatów telewizyjnych — 2-krotnie, aparatów fotograficznych — o 24 proc., patefonów — o 57 proc., mebli — o 25 „
maszyn do szycia — o 25 „
pralek — 10-krotnie, odkurzaczy — 2,7 raza, lodówek — o 80 proc., rowerów — o 23 „
motocykli — o 36 „
samochodów osobowych — o 38 „

Mimo znacznego wzrostu produkcji i sprzedaży artykułów przemysłowych i spożywczych, rosnący popyt na wiele ważnych artykułów powszechnego użytku nie jest jeszcze w pełni zaspokojony.

W dziedzinie handlu zagranicznego Związek Radziecki w 1954 r. w dalszym ciągu rozszerzał stosunki gospodarcze z zagranicą. W roku ubiegłym Związek Radziecki utrzymywał stosunki handlowe z 56 państwami.

VIII. Zwiększenie liczby robotników i urzędników oraz wzrost wydajności pracy

Liczba robotników i urzędników zatrudnionych w gospodarce narodowej ZSRR wyniosła w końcu 1954 r. około 47 milionów osób i była o 2 miliony osób większa aniżeli w końcu 1953 roku. Liczba robotników i urzędników zatrudnionych w przemyśle, rolnictwie, budownictwie i transporcie zwiększyła się o 1,700 tys. osób. Zwiększyła się liczba pracowników w instytucjach naukowych, naukowców, badaczy i inżynierów, w handlu, w zakładach żywienia zbiorowego i gospodarce

komunalnej — mieszkaniowej. Zmniejszyła się liczba pracowników w urzędach w związku z przesunięciem części personelu administracyjnego bezpośrednio do produkcji.

W 1954 r., podobnie jak w latach poprzednich, nie było bezrobocia w ZSRR.

Dzięki wzrostowi technicznego wyposażenia procesu pracy i podniesieniu kwalifikacji robotników, wydajność pracy w przemyśle wzrosła w 1954 r. w porównaniu z 1953 r. o 7 proc., a w budownictwie — o 8 proc.

IX. Wzrost dochodu narodowego oraz podniesienie stopy życiowej i poziomu kulturalnego narodu

W 1954 r. osiągnięto pierwszy wzrost dobrobytu i poziomu kulturalnego ludności.

Dochód narodowy w ZSRR w 1954 r. wzrósł w porównaniu z 1953 rokiem o 11 proc.

Dokonano w 1954 roku obniżki państwowych cen detalicznych artykułów „powszechnego użytku” przysporzyła ludności bezpośrednio 20 miliardów rubli w stosunku rocznym.

Realna płaca robotników i urzędników zwiększyła się w ciągu roku o 5 proc., dzięki wzrostowi płac w gotówce i o 11 proc. cen.

Dzięki dokonaniom w drugim półroczu 1954 roku i w 1954 roku posunięciem w dziedzinie dostaw dla państwa i skupu produktów rolnych oraz dzięki ulgom podatkowym zwiększyły się znacznie dochody kolchozów i kolchoźników.

W roku ubiegłym, podobnie jak w latach poprzednich, ludność otrzymywała ze środków państwa zapomogi i wypłaty z tytułu ubezpieczenia robotników i chłopów, emerytury, zapomogi dla rodzin wielodzietnych i kobiet samotnych, stypendia dla uczących się oraz korzystających z bezpłatnej pomocy lekarskiej, bezpłatnych lub ulgowych skierowań do sanatoriów i domów wypoczynkowych, bezpłatnego nauczania i podnoszenia kwalifikacji oraz szeregu innych świadczeń i ulg. Ponadto wszyscy robotnicy i urzędnicy otrzymali co najmniej 2-tygodniowe płatne urlopy, zaś pracownicy wielu zawodów — urlopy dłuższe. W 1954 r. ludność otrzymała z tytułu wszystkich wymienionych świadczeń sumę 146 miliardów rubli.

Ogółem dzięki wzrostowi płac, obniżce cen artykułów powszechnego użytku, zwiększeniu dochodów chłopów w gotówce i naturze, wzrostowi wartości świadczeń państwa — łączna suma dochodów robotników, urzędników i chłopów zwiększyła się w 1954 roku (w cenach porównywalnych) o 11 proc. w porównaniu z 1953 rokiem.

W 1954 roku osiągnięto dalsze sukcesy we wszystkich dziedzinach socjalistycznej kultury.

W związku z rozszerzeniem zasięgu nauczania — średniego i wyższego — liczba uczniów klas 8 — 10 szkół średnich zwiększyła się w porównaniu z 1953 r. o 756 tys. osób, zaś w porównaniu z 1950 r. — o 4,111 tys., w tym w miejscowościach wiejskich liczba uczniów klas 8 — 10 zwiększyła się w porównaniu z 1953 rokiem o 339 tys., zaś z 1950 r. — o 1,644 tys. osób. Liczba absolwentów 10-klasowych szkół średnich wzrosła o 76 proc. w porównaniu z 1953 rokiem.

W 1953 roku ułuczniach (łącznie z korespondencyjnymi) uczęszczało 1,732 tys. studentów, czyli o 170 tys. studentów więcej niż w 1952 roku.

W 1954 r. w dalszym ciągu rozwijał się handel radziecki. Wykonano z nadwyżką ustalony na rok 1954 plan detalicznego obrotu towarowego.

Na gruncie nowych sukcesów osiągniętych w rozwoju produkcji przemysłowej, podniesienia wydajności pracy i obniżenia kosztów produkcji, rząd dokonał z dniem 1 kwietnia

1954 r. nowej — słodkiej z kolei po zniesieniu systemu kartkowego — obniżki państwowych cen detalicznych artykułów „powszechnego użytku”. Nowa obniżka cen przyczyniła się do dalszego umocnienia rubla radzieckiego i do podniesienia stopy życiowej ludności ZSRR.

W ciągu 1954 r. sprzedano (w cenach porównywalnych) w

stali handlu państwowego i spółdzielczego o 18 proc. więcej towarów aniżeli w 1953 r. Przy tym sprzedaż towarów przez spółdzielnie spożywców, zaopatrujące wieś, zwiększyła się w 1954 r. w porównaniu z 1953 rokiem o 29 procent.

Detaliczny obrót towarów wzrósł w 1954 roku (w cenach porównywalnych) o 80 proc. w porównaniu z 1950 r. Oznacza to, że zadanie planu pięcioletniego — przewidujące zwiększenie detalicznego obrotu towarów w sieci handlu państwowego i spółdzielczego w 1955 r. w przybliżeniu o 70 procent w porównaniu z 1950 rokiem, zostało wykonane przedterminowo — w ciągu 4 lat.

W 1954 r. sprzedaż poszczególnych artykułów żywnościowych zwiększyła się w porównaniu z r. 1953 w sposób następujący:

mięso i przetwory — o 16 proc., ryby i przetwory — o 18 proc., masło — o 7 „
tusze zwierząt i inne — o 22 „
tusze jadalne — o 13 „
mleko i przetwory — o 10 „
mleczne — o 8 „
jaja — o 10 „
cukier — o 11 „
wyroby cukiernicze — o 20 „
herbata — o 15 „
warzywa — o 15 „

W 1954 roku znacznie wzrosła w porównaniu z 1953 r. sprzedaż artykułów przemysłowych;

w szczególności sprzedano więcej: tkanin bawełnianych — o 18 proc., wełnianych — o 25 „
jedwabnych — o 23 „
odzieży — o 22 „
wyrobów dzianych — o 23 „
wyrobów pończosznich — o 24 „
obuwia skózanego — o 16 „

Znaczenie wzrosła sprzedaż artykułów użytku kulturalno-bytowego, a mianowicie: odbiorników radiowych — o 76 proc., aparatów telewizyjnych — 2-krotnie, aparatów fotograficznych — o 24 proc., patefonów — o 57 proc., mebli — o 25 „
maszyn do szycia — o 25 „
pralek — 10-krotnie, odkurzaczy — 2,7 raza, lodówek — o 80 proc., rowerów — o 23 „
motocykli — o 36 „
samochodów osobowych — o 38 „

Mimo znacznego wzrostu produkcji i sprzedaży artykułów przemysłowych i spożywczych, rosnący popyt na wiele ważnych artykułów powszechnego użytku nie jest jeszcze w pełni zaspokojony.

W dziedzinie handlu zagranicznego Związek Radziecki w 1954 r. w dalszym ciągu rozszerzał stosunki gospodarcze z zagranicą. W roku ubiegłym Związek Radziecki utrzymywał stosunki handlowe z 56 państwami.

VIII. Zwiększenie liczby robotników i urzędników oraz wzrost wydajności pracy

Liczba robotników i urzędników zatrudnionych w gospodarce narodowej ZSRR wyniosła w końcu 1954 r. około 47 milionów osób i była o 2 miliony osób większa aniżeli w końcu 1953 roku. Liczba robotników i urzędników zatrudnionych w przemyśle, rolnictwie, budownictwie i transporcie zwiększyła się o 1,700 tys. osób. Zwiększyła się liczba pracowników w instytucjach naukowych, naukowców, badaczy i inżynierów, w handlu, w zakładach żywienia zbiorowego i gospodarce

komunalnej — mieszkaniowej. Zmniejszyła się liczba pracowników w urzędach w związku z przesunięciem części personelu administracyjnego bezpośrednio do produkcji.

W 1954 r., podobnie jak w latach poprzednich, nie było bezrobocia w ZSRR.

Dzięki wzrostowi technicznego wyposażenia procesu pracy i podniesieniu kwalifikacji robotników, wydajność pracy w przemyśle wzrosła w 1954 r. w porównaniu z 1953 r. o 7 proc., a w budownictwie — o 8 proc.

IX. Wzrost dochodu narodowego oraz podniesienie stopy życiowej i poziomu kulturalnego narodu

W 1954 r. osiągnięto pierwszy wzrost dobrobytu i poziomu kulturalnego ludności.

Dochód narodowy w ZSRR w 1954 r. wzrósł w porównaniu z 1953 rokiem o 11 proc.

Dokonano w 1954 roku obniżki państwowych cen detalicznych artykułów „powszechnego użytku” przysporzyła ludności bezpośrednio 20 miliardów rubli w stosunku rocznym.

Realna płaca robotników i urzędników zwiększyła się w ciągu roku o 5 proc., dzięki wzrostowi płac w gotówce i o 11 proc. cen.

Dzięki dokonaniom w drugim półroczu 1954 roku i w 1954 roku posunięciem w dziedzinie dostaw dla państwa i skupu produktów rolnych oraz dzięki ulgom podatkowym zwiększyły się znacznie dochody kolchozów i kolchoźników.

W roku ubiegłym, podobnie jak w latach poprzednich, ludność otrzymywała ze środków państwa zapomogi i wypłaty z tytułu ubezpieczenia robotników i chłopów, emerytury, zapomogi dla rodzin wielodzietnych i kobiet samotnych, stypendia dla uczących się oraz korzystających z bezpłatnej pomocy lekarskiej, bezpłatnych lub ulgowych skierowań do sanatoriów i domów wypoczynkowych, bezpłatnego nauczania i podnoszenia kwalifikacji oraz szeregu innych świadczeń i ulg. Ponadto wszyscy robotnicy i urzędnicy otrzymali co najmniej 2-tygodniowe płatne urlopy, zaś pracownicy wielu zawodów — urlopy dłuższe. W 1954 r. ludność otrzymała z tytułu wszystkich wymienionych świadczeń sumę 146 miliardów rubli.

Ogółem dzięki wzrostowi płac, obniżce cen artykułów powszechnego użytku, zwiększeniu dochodów chłopów w gotówce i naturze, wzrostowi wartości świadczeń państwa — łączna suma dochodów robotników, urzędników i chłopów zwiększyła się w 1954 roku (w cenach porównywalnych) o 11 proc. w porównaniu z 1953 rokiem.

W 1954 roku osiągnięto dalsze sukcesy we wszystkich dziedzinach socjalistycznej kultury.

W związku z rozszerzeniem zasięgu nauczania — średniego i wyższego — liczba uczniów klas 8 — 10 szkół średnich zwiększyła się w porównaniu z 1953 r. o 756 tys. osób, zaś w porównaniu z 1950 r. — o 4,111 tys., w tym w miejscowościach wiejskich liczba uczniów klas 8 — 10 zwiększyła się w porównaniu z 1953 rokiem o 339 tys., zaś z 1950 r. — o 1,644 tys. osób. Liczba absolwentów 10-klasowych szkół średnich wzrosła o 76 proc. w porównaniu z 1953 rokiem.

W 1953 roku ułuczniach (łącznie z korespondencyjnymi) uczęszczało 1,732 tys. studentów, czyli o 170 tys. studentów więcej niż w 1952 roku.

W 1954 r. w dalszym ciągu rozwijał się handel radziecki. Wykonano z nadwyżką ustalony na rok 1954 plan detalicznego obrotu towarowego.

Dwa dni gorących emocji przy siatce

Już w sobotę doszło do pierwszej niespodzianki w dwudniowym turnieju siatkówki męskiej o mistrzostwo klasy wydziałowej, rozgrywanym w sali MDK. Krakowski AZS po dramatycznej 5-setowej walce pokonał przodownika tabeli, kroczącą bez porażki w tegorocznych mistrzostwach wrocławską Gwardię 3:2. Akademicy krakowscy, podobnie jak dwa tygodnie temu, okazali się dobrym, wyrównanym zespołem. Krakowianie bez reszty zyskali sobie sympatię łódzkiej widowni. Kiedy w sobotę Czudak ostatnim ścieniem przypieczętował zwycięstwo AZS nad Gwardią, publiczność przyjechała to długo nie milknącym aplauzem. Wczoraj AZS dość gładko wygrał z Budowlanymi Wrocław 3:1.

Niewiele brakowało do drugiej niespodzianki, gdyż wczoraj łódzki AZS był o krok od zwycięstwa nad Gwardią. Łódzianie po 4 wyrównanych setach w piątym prowadzili już 14:10. Jednak w końcowych minutach gry załamali się, a Gwardia w mig przejęła inicjatywę i wygrała tego seta zapewniając sobie jeden ciężki wywalczony punkt.

Łódzianie ostatnio specjalizują się w 5-setowych pojedynkach. Tak było i w sobotę w meczu z Budowlanymi. W pierwszym secie był moment, kiedy stan meczu brzmiał 13:6 dla AZS. Jednak mimo to set ten zakończył się 15:13 dla Budowlanych. Następny przyniósł zwycięstwo łódzianom, lecz trzeci wygrali ponownie Budowlani i zanosiło się na porażkę łódzian. Nie doszło jednak do tego, gdyż mocno dopowinowaci przez publiczność akademicy zdobyli się na wysiłek wygrywając dwa ostatnie sety i mecz.

I tym razem najlepiej podobał nam się Stawski, który obok Grochowskiego był najlepszym w łódzkim zespole.

Wyniki: AZS (Łódź) — Budowlani (Wrocław) 3:2 (13:15, 15:12, 10:15, 15:11, 15:11), AZS (Kraków) — Gwardia (Wrocław) 3:2 (15:10, 15:7, 8:15, 13:15, 15:6), Budowlani (Opole) — AZS (Kraków) 1:3 (10:15, 15:13, 12:15, 14:16), Gwardia (Wrocław) — AZS (Łódź) 3:2 (15:10, 10:15, 11:15, 15:13, 16:14).



W dniu 19 I 1955 r., w drugim spotkaniu rozegranym w Warszawie, koszykarze Centralnego Sportowego Klubu Armii Radzieckiej odnieśli ponowne zwycięstwo, wygrywając z reprezentacją Warszawy 82:57 (46:22).

NA ZDJĘCIU: fragment meczu.

W walce ze sztormem

(Korespondencja własna z Gdyni)

Szyper Karol Gehrke obudził się nagle z uczuciem niebezpieczeństwa. Nie chciał mu się otwierać, więc tylko wsłuchiwał się leniwie w dochodzący zza ściany monotonny głos, który wydał mu się dziwnie znajomy. Do kogo może należeć? Do Banasiaka? Nie, tamten ma cięszys jakiś. Pokrywką? Motorzysta Pokrywka też nie wchodził w rachubę ze swoim zdartym z lekka od przekrzykiwania się z morzem barytonem. Wiele było?

I nagle Gehrke roześmiał się głośno. Tamci przecież nie znają rosyjskiego, a głos zza ściany śpiewał wyraźnie: Wniamanie, Gdynia! Wniamanie, Gdynia!... zawiast wiewskij korabli... 263 bałtyjskowi flota. Wy słyszycie mienia, słyszycie mienia?... „Bałtyjski flota”, Gehrke był w domu. Jak na ekranie w jego przęptłej niedawnym snem świadomości ukazał się obraz, motorzysta Pokrywka przyskakiwał do swego pożądanego tułowia niemniej barczystego marynarza. Na czapie tamtego też błyszczał złotem napis: „Bałtyjski flota”.

W uszach szypca zadźwięczało słowo wypowiedziane przez Pokrywkę z niespolitykowanym u niego ciepłem i serdecznością: Przyjacieli...

Serwis radził łowić na RS 7-8. A że PIHM mówił o 0 wietrze z zidu, więc zgodził się na to łowisko wszyskiej trzej, RS będzie zasłonięty od południa.

Wyszli z Władysławowa o 4, tak jak zawsze. Morze było spokojne, tylko z nieba rużyły drobny śnieżyk zmieszany z deszczem. Na łowisko przybiegli dość szybko. Pokrywka był w dobrym humorze i gazował, jakby stary Wla-98 zamienił się w szybą holenderską motorówkę.

Pierwszy zaciąg — 20 skrzyń darsza, drugi jeszcze lepiej. Zarzucali po raz trzeci, kiedy Banasiak zauważył zmianę na niebie. Wzmógł się nagle wiatr. Wiał zwiastując PIHM, a wyraźnie z nordu, zimny i natarczywy.

Pokrywka też już pokazywał grubym paluchem fale, która szła na nich rosnąc w oczach. — Wracamy Karol? Gehrke wzruszył ramionami — chyba. Wygląda na sztorm, nie? — spojrzał przy tym na zegarek. Dochodziła 14:30.

I wtedy Wla 98 otrzymał pierwszy uderzenie. Przyszło nagle, tak samo jak wszystkie wycie wichru. Chmury skiebiły się nad pociemniakiem morzem, dotykając niemal. Ludzie przestali słyszeć nawzajem swoje głosy, ale to przecież nie było

najważniejsze. Starzy rybacy wiedzieli, co mają robić. Motor terkotął równo pod czujnym okiem Pokrywki, który wyskakiwał z niego maksimum obrotu. Szli wprost na Władysławowo pchani przez wiatr. Ktrem rzucali jak pustą skrzynią na dorożę. — Jak będzie tak rzucać, nie wejdziemy przez to diabliście gardło do Władysławowa — skonstruował szyper i przekreślił okno sterowe. — Idziemy na Hell! — krzyknął w stronę tamtych, zapominając, że i tak go nie usłyszą.

To co się stało w sekundę później, przeszło wszelkie oczekiwania i nawet dla nich było niepojęte. Potężna, miazdząca ściana wody z piekielną siłą uderzyła w bok Wla-98. Przerażenie szypca lgnęła z przerażenia, gorka kapiela. W kubryku zaczęły brakować powietrza. Wszyscy trzej zrozumieli jednocześnie, że to już koniec, że kutr leży na fałdach do góry kilem.

— Ale żywieli był szybszy niż my! Następne uderzenie z przeciwną stroną przywróciło im nagle poprzednią pozycję. Niewiele to jednak zmieniło sytuację. Pokrywka z rozpaczą patrzył na milczący motor, którego woda zalewała już cylindry. Przestali panować na starym Wla.

— Poddacie się? Nie, to byłoby przedwczesne. O życie trzeba walczyć. I można walczyć, póki ręce nie odmówią posłuszeństwa.

— Wład! Gdzie są u diabła władzi? Pracowali w milczeniu zapamiętało, uparcie, choć zdawało sobie sprawę z tego, jak nierówna to walczyć. Trzech ludzi z poobdzieranymi do żywego dionimi i straszny w swej gwałtowności i sile rozszalały żywioł. Przewalali za burtą wiatr po wiatr. Przemoczeni, zziębnięci, słabsi z sekund na sekundę. A woda nie ubywała. Było jej coraz więcej.

Coraz bardziej uparta i wyraźniejsza jest ta wspólna, nieubłagana myśl: „Koniec”. — Koniec? Kto to powiedział? Nie, Gehrke nie myśli rezygnować z walki. Rak etyl Jedna, druga. Jeszcze i jeszcze.

Jest! Z lewej strony, w młdym świetle rakietki pojawia się ciemny kształt tańczący po falach jak kukielka na scenie dziecięcego teatryku. Statek! Uratowani! Radość, niezmierzona, dzika radość ludzi wracających gdzieś z daleka...

Jakże gorzki jest zawód przychodzący po takiej radości. Trudno do zniesienia, pobawiający resztek sił. Nie zauważyli. Albo, albo, ta myśl wydaje się wprost nieprawdopodobna, nie chcieli zauważyć.

Głos SPORTOWY

Dobra forma Gwardzistów

Gwardia (Łódź) — Stal (Elbląg) 14:6

Gwardia nie straciła jeszcze szans na wywinięcie się na czoło tabeli swojej grupy II ligi, a jej wczorajsze zwycięstwo nad Stalą (Elbląg) przy równoczesnej porażce Stali (Poznań) zdaje się rokować łódzianom awans. Trzeba powiedzieć, iż Gwardziści zdają sobie sprawę ze swej wielkiej szansy i skutecznie pracują nad osiągnięciem dobrej formy. Wczoraj wieczorem pokonali oni bez trudu Stal elbląską, a kilku zawodników, jak Szelczak, Piórkowski i Wiecek odniosło efektowne zwycięstwa.

Stelczak w ciągu dwu pierwszych setów tak intensywnie nękał Lichocińskiego, że na początku trzeciej rundy Lichociński poddał się, widząc w tym jedyny ratunek przed groźbą nokautu.

Górny wyszedł do walki z Piórkowskim z wyraźnym kompleksem niższości. Ale gdy zdołał dość pomyślnie przebrnąć pierwszą rundę, w drugiej starciu nabrał animuszu i przeprowadził chwilami kontrataki. W trzeciej rundzie dokonał się finał tej walki. Po ciosie w żołądek Górny poszedł na deski, wstał, przyjął nawet gardę, było jednak widoczne, że jest oszołomiony i sędzia ringowy odesłał go do narożnika.

Wieczorek w klasycznym sposobie znokautował Borowicza. Walka nie trwała długo. Najpierw Borowicz zainkasował cios, który go rzucił na matę. Wstał, usiłował bokować, ale następne uderzenie osiągnęło swój skutek: sędzia nawet nie liczył. To był ciężki nokaut.

Szczególnie dobrze zaprezentowała się juniorka Werner z AZS, biegająca niezwykle płynnie i dynamicznie. A oto wyniki poszczególnych konkurencji:

Juniorki 3 km — Krużyż (AZS) 16:17 min. Mułaniska (AZS) 16:49. Juniorki 6 km — Werner (AZS) 34:53. Stanięska (AZS) 36:00. Juniorki 8 km — Malinowska (AZS) 37:23. Sukewer (AZS) 39:08. Juniorki 10 km — Kudagowski (AZS) 45:48. Abramczewska (AZS) 46:15. Seniorki 15 km — Jarosiński (AZS) 1:10:38. Ostach (AZS) 1:13:57.

W Warszawie prawie kłęska

AZS AWF-Włókniarz 9:138 (45:16)

WARSZAWA (tel. wł.) — Nie powiodło się łódzkiemu koszykarzom w Warszawie. Co prawda nikt nie liczył na zwycięstwo Włókniarza w meczu z AZS AWF, ale nie przewidywano też, że zakończy się on tak wysoką porażką. Niestety, w czasie ferii świątecznych łódzianki kompletnie zagubili formę i wczoraj jedynie Szczurzyńska była pełnowartościowym członkiem swego zespołu. Ona też zdobyła największą dla Włókniarza ilość koszy — 10, 9 pkt. uzyskała Zylńska, po 6 Grabowska i Jaś, Przekławska 4 i Serwatko 3.

Dużą niespodziankę sprawili koszykarzki poznańskie Kolejarze zwyciężając w Krakowie tamtejszą Gwardię 67:37.

Dodać do tego należy jeszcze osobliwy popis, jaki dał sędzia ringowy Cwikliński, który dla odmiany tym razem sypał bezlitośnie zapomnieniami. W sumie udzielił ich nie mniej niż 17. Jest to swego rodzaju rekord, ale ostatecznie wolimy raczej pewną przesadę w surowości oceny niż taki szkodliwy liberalizm, jaki ten sam arbitrow przed niedawnym czasem zademonstrował w Łodzi.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu Gwardziści):

Michałko przegrał z Tuczyskim, Szelczak zmusił Lichocińskiego do poddania się w

Meczem z Gwardią (Kraków) zainauguruje Włókniarz mistrzostwa I ligi

Selekcja piłkarska GKKF opracowała projekt kalendarza rozgrywek ligowych na rok bieżący i obecnie jest on podany analizie, po której zostanie przedstawiony do zatwierdzenia. Według wstępnego projektu, łódzki Włókniarz rozegra pierwszy mecz mistrzostwa z Gwardią Kraków na własnym terenie, następnie wyjedzie do Gdańska na mecz z Budowlanymi i w trzeciej turze spotka się w Łodzi z Gwardią Warszawa.

Bulgaria — Liban 3:2

BEJRUT. Piłkarska reprezentacja Bulgarii rozegrała tu wczoraj międzynarodowe spotkanie z Libanem i odniosła ciężko wywalczone zwycięstwo 3:2.

Niemcy zach. — Francja 11:1

W Garmisch Partenkirchen rozegrany został mecz hokejowy między Niemcami zach. a Francją. Niemcy wygrali 11:1 (1:1, 6:0, 4:0).

2 rekordy Polski padły w Alma-Ata

Na wysokogórskim lodowisku koło Alma-Ata zakończono mistrzostwa ZSRR w jeździe szybkiej. Ostatnimi konkurentami były biegi kobiet na 1 000

i 5 000 m. W obydwu triumfowała Tamara Rylowa i ona zdobyła tytuł absolutnej mistrzyni Związku Radzieckiego, uzyskując w wieloboju 203,92 pkt., co stanowi nowy rekord świata.

Z zawodniczek polskich, które brały udział w mistrzostwach, Potapowicz zajęła w biegu na 1 000 m 23 miejsce w czasie 1:47,9. Majcherówna była 24, a Skrzetuska 26.

Dosć dobre rezultaty uzyskały Polki w biegu na 5 000 m: wszystkie trzy osiągnęły czasy lepsze od dotychczasowego rekordu Polski, wynoszącego 10:35,4 min. Nową rekordzistką jest Majcherówna, która przebiegła dystans w czasie 10:02,2. Potapowicz miała wynik 10:10,4 a Skrzetuska — 10:24,0. Triumfatorką tego biegu — Rylowa miała czas 9:09,2 min.

W drugim dniu międzynarodowych zawodów mężczyzn Skrzypnik podjął próbę pobicia rekordu Polski na dystansie 5 000 m. Próba powiodła się. Skrzypnik uzyskał czas 8:36,0 min., to znaczy o 1,3 sek. lepiej niż wynosił rekord ustanowiony w 1937 r. przez J. Kalbarczyka.

Wysokie zwycięstwo łódzkich hokeistów

Włókniarz — Sparta Lublin 12:2 (2:0, 5:1, 5:1).

Branki dla łódzian zdobyli: Koczewski, Otrębski i Szupko 3, Baranowski — 2, Pruszkiewicz 1. Dla Sparty — Sokolowski — 2. Sędziowali Zarzycki i Paruszewski z Warszawy. Włókniarz: Zichurski, Pruszkiewicz, Stawski, Kowalewicz, Baranowski, Otrębski, Głomaczowski, Szupko, Koczewski, Karbowski, Kasprzak, Łapczyński.

Sparta: Kotłowski, Cieślinski, Kowalewicz, Ruskowski, Kłifer, Ikranski, Karwowski, Sokolowski, Isotok, Janowski. Trzy mecze, trzy zwycięstwa — oto dotychczasowy bilans hokeistów Włókniarza w rozgrywkach o mistrzostwo II ligi.

Wczoraj pokonali oni wysoko zespół Sparty z Lublina. Kofowcy wynik dość dokładnie odzwierciedlała układ sił. Gospodarze mieli przez wszystkie trzy mecze przewagę. Przede wszystkim przewyższali oni gości lepszymi atakami i skutecznością w obronie.

Włókniarz już w pierwszych chwilach meczu energicznie zaatakował, ale dopiero w połowie pierwszej tarczy zabrali pierwszy owoc swej ofensywy. Kowalewicz po ominięciu dwóch przeciwników

2 mecze
2 porażki

W walkach o wejście do II ligi bokserzy Włókniarza Zdunski Wola uległ wczoraj Stali Mielec 8:12, a mistrz Łódzi Sparta — przegrał w Zielbuzie z tamtejszą Spartą 5:15.

Łuczniczki łódzkie pokonały Warszawę

Z okazji 10 rocznicy wywołania Łódź odbyły się zawody łucznicze pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Łódzi. Pierwszą meczową rozgrywką było spotkanie ŁKŻ, uzyskując 1200 punktów, przed SKK — 1240 pkt. Drugą łódzka strzelała w składzie: Kaniak Jerzy, Dominikowski Zbigniew i Lisie Michel.

Indywidualnie pierwsze miejsce zajął 1) Kaniak — 445 punktów, 2) Kaniak (Warszawa) — 450 punktów, 3) Dominikowski — 413 punktów.

Klasa A Łodzi i województwa kończy mistrzostwa

Sytuacja w mistrzostwach hokejowych klasy A województwa łódzkiego jest w zasadzie wyjaśniona. W grupie A liderem, z realnymi szansami na utrzymanie pierwszego miejsca do końca rozgrywek — jest Kolejarz Łowicz. W grupie II mistrzem została zgierska Unia.

W piątek i wczoraj z 5 wyznaczonych spotkań odbyły się 4. Nie doszło do skutku mecz Unii Zgierz ze Startem Stryków, bowiem strykowski nie stawili się na lodowisku i sędzia odgrywał walkower.

W pozostałych zawodach uzyskano następujące wyniki:

Włókniarz I b — Spartak Łowicz 17:1 (4:0, 6:1, 7:0).

Włókniarz I b — Włókniarz Pabianice 4:6 (1:1, 3:4, 0:1).

Unia Zgierz — Włókniarz Zdunski Wola 14:1 (5:1, 6:0, 3:0).

Kolejarz Łowicz — Sparta Łowicz 13:0 (5:0, 3:0, 5:0).

Nowy triumf naszych biegaczek u stóp Mont-Blanc

Podczas gdy w konkurencjach zjazdowych nasze narciarki nie uzyskały w Megeve wyróżniających wyników, biegaczki odniosły kolejny wielki tryumf. W biegu na 10 km wygrała Krzepkowska, bijąc drugą z kolei Daniel-Gasienicę o prawie 3 minuty. Wśród 24 zawodniczek cała piątka Polek uplasowała się w pierwszej siódemce. Wyniki:

1) Krzepkowska 52:09, 2) Daniel-Gasienica — 54:23 3) Taffra (Włochy) — 55:06, 4) Maruszarzówna, 5) Pensson (Włochy), 6) Bukowa, 7) Rajchel, 8) Romania (Włochy), 9) Steinmüller (Niemcy zach.), 10) Ahman (Niemcy zach.).

Do Szwajcarii i Włoch jadą polscy skoczkowie

ZAKOPANE. (tel. wł.), 6 najlepszych polskich skoczków: Maruszarz, Kula, Węgrzyniewicz, Wiecek, Daniel — Gasienica i Huczek wyjeżdżają dziś do Szwajcarii, gdzie wezmą udział w tzw. tygodniu skoków. W ciągu tygodnia startować będą w czterech konkursach, po czym udadzą się do Cortina d'Ampezo we Włoszech, gdzie na terenach przyszłej olimpiady zimowej odbędą się m.in. także wielki konkurs skoków.

Wczoraj w Zakopanem odbyła się ostatnia próba tych skoczków. Konkurs wygrał dość nieoczekiwanie Janek Kula, który miał skoki nieco krótsze niż Maruszarz, ale za to oddał je w efektywniejszym stylu. Z uwagi na przebiegłą niedyspozycję, kierownictwo zakazało startu w tym konkursie Wieczorkowi i Węgrzyniewiczowi. Wyniki:

1. Jan Kula skoki 68,5 m, 68 m, 70,5 m, nota — 321,5.
2. Maruszarz St. — skoki 72,5 m, 71,5 m, 72 m, nota — 320.
3. Huczek — skoki 67,5 m, 69,5 m, 69 m, nota — 314,5 m. 4. Daniel-Gasienica — skoki 68 m, 69,5 m, 71 m, nota — 312,5.

Komunikaty Łódzkiego Ośrodka Szkolenia Partijnego

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partijnego zawiadamia uczestników samodzielnego kierunku materializmu dialektycznego i historycznego, że wykład dla II roku nauczania na temat „Materializm dialektyczny i historyczny” odbędzie się w środę, dnia 26 bm., o godz. 17, w sali wykładowej Łódzkiego Ośrodka, ul. Traugutta 1.

Wykład dla I roku nauczania na temat „Podstawowe prawa i kategorie dialektyki” odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm., o godz. 17, w sali wykładowej Łódzkiego Ośrodka, ul. Traugutta 1.

Wszystkie zajęcia odbędą się w Łódzkim Ośrodku, ul. Traugutta 1, początek o godz. 17.

PIANISTA RADZIECKI MALININ W FILHARMONII ŁÓDZKIEJ

Porfasiowa Filharmonia w Łodzi arcyteatralnie dnia 24 bm., o godz. 19:30 rozegra nadzwyczajny z cyklu „Mistrzowie estrady” w wykonaniu światowej sławy radzieckiego pianisty Malinina laureata Międzynarodowego Konkursu Pianiści.

W programie: Beethoven — Sonata A-dur, op. 10, Chopin — Sonata B-moll, Mussorgski — „Obrazki z występu”.

TEATR

IM. ST. JARACZA (St. Jaracza 27) — gość: 19 — „Winnice cię Gaurau”, ARLEKIN (Piłkowska 132) — gość: 20 — „Lektor mimo woli” (dla dorosłych).

OPERA (Włocławskiego 15) — gość: 19 — „Straszny dwór”.

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) — „Witołtu” — gość: 16, 18, 20.

GOŹNIA (Tuwima 2) — Program filmowy: 1. Kult-awantury „Czarodziejskie oko”, 2. „Różni dziecięcy” — gość: 16, 18, 20.

Program dla najmłodszych: „Magiczne zabawki”, „Nieposłuszny koleś” — gość: 16, 17.

MODA GWARDIA (Zielona 2) — „Okrętu sturmując bastion” — gość: 16, 18, 20.

MUZA (Pabianicka 178) — „Wasa Zielonowa” — gość: 18, 20.

PIONIER (Francuskiego 31) — „Piłka z ulicy Barskiej” — gość: 17, 19.

POLONIA (Piłkowska 67) — „Poczet o miłości” — gość: 16, 18, 20.

REKORD (Rygielska 2) — „Kawami przy głównej ulicy” — gość: 17, 19.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 24 STYCZNIA 1955 R. FALA 202 m

WIADOMOŚCI: 5:05, 6:00, 7:00, 7:40, 12:04, 14:00, 18:15, 21:30, 23:55.

7:45 Radiowy kurs języka rosyjskiego: 8:05 Koncert parany 8:45 Z mistrzostw muzyki z płyt 9:00 Oświeślenie programu na dzień następny, programy pogody i komunikaty. 10:30 Koncert solistów. 12:10 Muzyka rozrywkowa. 12:25 Na swoją nutę. 12:40 Audycja dla wychowawców przedszkoli. 12:45 Audycja dla wsi. 13:00 Informacje. 13:05 Program dnia. 13:10 Siedem znanych głosów. 13:30 Audycja dla młodzieży szkolnej. 14:00 Informacje. 14:05 Komunikat o stanie wody. 14:10 Audycja szkolna dla klas III i IV. 14:30 Muzyka popularna. 15:00 Radiodisko muzyki ludowej. 15:20 Koncert solistów. 15:30 Aktualny felieton. 16:00 Muzyka rozrywkowa. 16:25 Muzyka symfoniczna. 17:00 Z życia Związku Radzieckiego. 17:30 Trybun dla dzieci. 17:40 Chwila muzyki. 17:45 „Z mikrofonem przez miasto i wieś”. 18:00 Repertuar aktualny. 18:10 Oświeślenie programu na dzień następny. 18:20 Koncert orkiestry LKRP p. d. Henryka Dabich. 19:00 Muzyka i aktualności. 19:25 Programy style muzyczne. 20:00 Koncert chóru i orkiestry. 20:20 Muzyka taneczna. 21:10 „Młodość garncarza”. 21:30 Koncilia sportowa. 22:00 Muzyka taneczna. 22:20 Muzyka elektroniczna. 22:40 Nosi wspaniałe kompozycje. 23:10 Muzyka na dobranoc.

Ważne telefony

Strat Polarna — 8
Pogotowie Ratunkowe — 254-44
Miejska Komenda MO — 233-60
Miejski Ośrodek Informacji — 159-15.